

# Henryk Bogacki

---

"Humanismus statt Religion? :  
Grundzüge einer neuen Solidarität  
[Das theologischen Interview 11]",  
Heinz Robert Schlette, Eberhard  
Rolinck, Düsseldorf 1970 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 41/2, 165-166

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE

Gotthold HASENHÜTTL, *Charisma — Ordnungsprinzip der Kirche*, Freiburg-Basel Wien 1969, Verlag Herder, s. 364, *Ökumenische Forschungen*, I. *Ekklesiologische Abteilung* t. 5.

Problem charyzmatów zawsze interesował teologów. Zajmowano się nimi przede wszystkim jako faktami historycznymi z życia pierwotnego Kościoła, jednakże bez większych konsekwencji dla egzystencji współczesnych wspólnot kościelnych. Dopiero rozwój badań biblijnej nauki o Ciele Mistycznym wskazał na znaczenie charyzmatów także dla dzisiejszego Kościoła. Sobór Watykański II wielokrotnie porusza zagadnienie charyzmatów i ukazuje ich funkcję w Kościele.

G. Hasenhüttl poświęcił charyzmatom jako zasadzie organizacyjnej Kościoła obszerne studium. Uwagę koncentruje na ich roli w Kościele pierwotnym (por. w niniejszym zeszycie artykuł *Charyzmatyczna struktura Kościoła pierwotnego*, referujący niektóre wyniki dociekań autora). Następnie ukazuje, jak powstające herezje i troska o zachowanie czystości nauki wpłynęły na odwrócenie uwagi od darów charyzmatycznych, a na coraz silniejsze akcentowanie urzędów hierarchicznych. Uchwały Vaticanum II oznaczają nawrót do nowotestamentowego ujęcia funkcji charyzmatów w Kościele (w następnym zeszycie ukaże się krótki artykuł pt. *Nauka Vaticanum II o charyzmatycznej strukturze Kościoła*).

Monografia niniejsza nie rozwiązuje wszystkich problemów. Niewątpliwie ukażą się studia polemizujące z poszczególnymi tezami autora. Analiza przekazów biblijnych czy próba określenia wzajemnych relacji między hierarchią i charyzmatykami wywoła wiele dyskusji. Będzie to pożądana wymiana poglądów na temat właściwego rozumienia charakteru wspólnotowego Kościoła Chrystusowego.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Heinz Robert Schlette antwortet Eberhard Rolinck: HUMANISMUS STATT RELIGION? *Grundzüge einer neuen Solidarität*, Düsseldorf 1970, Patmos-Verlag, s. 76 (*Das theologische Interview* 11).

Wywiad dotyczy funkcji religii wobec nowoczesnego humanizmu. Do tego czasu zderzały się tu dwa przeciwne poglądy. Jeden głosił, że bez religii nie ma pełnego człowieka, drugi traktował uwolnienie od religii jako warunek prawdziwego humanizmu. Obecny dialog między chrześcijanami a humanistami stawia problem wzajemnych relacji religii i humanizmu.

Schlette wiele uwagi poświęca trudnościom określenia elementów składających się na pojęcie „religia”, ponieważ w tym procesie nie można abstrahować od form konkretnych religii, które również podlegają zmianom. Humanizm także prezentuje się inaczej obecnie niż w swoich historycznych

początkach. W rzeczywistości zresztą istnieje mnogość konkretnych religii i wiele rozmaitych humanizmów. Schlette przedstawia stan dyskusji między humanizmem a religią. Polemika ta ostatecznie obraca się wokół odpowiedzi na pytanie o najgłębszy sens istnienia człowieka. Przy tej okazji autor sceptycznie ocenia wartość chrześcijańskiego świadectwa w świecie jako środka prowadzącego do wiary. W poszukiwaniu sensu istnienia ludzkiego występuje jednakże wiele punktów stykowych między różnymi formami humanizmu a chrześcijaństwem.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Walter Dirks antwortet Werner Post: KIRCHE UND ÖFFENTLICHKEIT. *Möglichkeit der Kommunikation*, Düsseldorf 1970, Patmos-Verlag, s. 70 (*Das theologische Interview* 12).

Znany publicysta W. Dirks wypowiada wiele ciekawych spostrzeżeń na temat wewnątrzkościelnej opinii publicznej. Zagadnienie to dopiero niedawno nabrało ostrości. Przedtem stosunki wewnątrz Kościoła układały się według prostego schematu, gdyż Kościół upodabniał się do piramidy, w której decyzje podejmowane na górze były przekazywane przez pośrednie instancje aż do szerokiej podstawy tworzonej przez zwykłych wiernych. Na dolnym poziomie pozostawało jedynie realizowanie odgórnych poleceń. W szczególnych sytuacjach wprawdzie bywał możliwy sprzeciw, ale można było go żywić właściwie tylko w głębi duszy. Uzewnętrznianie groziło utraceniem łączności z Kościołem. Obecnie na tym odcinku nastąpiła zasadnicza zmiana. Kościół uznał potrzebę opinii publicznej, ale od teoretycznej aprobaty prowadzi długa i mozolna droga do sensownej praktyki.

W Kościele powoli powstaje opinia publiczna, która nie waha się wypowiadać swego zdania nawet wtedy, gdy odbiega ono od odgórnych dyrektyw. Oczywiście opinia ta nie jest i nie może być jednolita, lecz z natury rzeczy wyodrębniają się w niej rozmaite grupy o odmiennych poglądach. Stan taki należy uważać za normalny, choć trudno oswoić się z nim w Kościele. Dawniejsza monolityczność katolicyzmu przeminęła, a jej miejsce zastąpiła mozaika poglądów i kierunków. Różnorakie grupy w Kościele jeszcze nie nabyły umiejętności koegzystencji, a przeważają nastroje wojownicze. Tymczasem szerszy ogół wiernych nie orientuje się nawet w istocie aktualnych dyskusji, choć słyszy ich echa. Potrzebne jest wprowadzenie wiernych w problematykę współczesnego katolicyzmu dla ukształtowania własnych poglądów. Zarazem poszukiwać należy odpowiednich form, przez które wierni mogliby wyrażać swe przekonania. Wypowiedzi Dirksa na temat opinii publicznej w Kościele wiążą się z przygotowaniem do zachodnioniemieckiego synodu, jaki ma zebrać się w r. 1972.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Carlo STRAETER SJ, *Die neue Theologie in Holland*, Regensburg 1970, Verlag Josef Habbel, s. 56 (nadbitka z „Ephemerides Mariologicae” 20(1970) 153—203).

Rozwój wydarzeń w Kościele posoborowym jest w dużym stopniu wynikiem przemian zachodzących w teologii. Teologowie holenderscy wywarli tu wpływ znacznie przekraczający granice ich kraju. Ponieważ nie wszystkie publikacje holenderskie są przetłumaczone na obce języki, C. Straeter SJ podjął się przedstawić poglądy najwybitniejszych teologów holenderskich na temat centralnych zagadnień teologicznych. Oczywiście Holandia stanowi dla autora tylko odstrasający przykład, gdyż zdaje sobie sprawę, że podobne kierunki występują również w innych krajach.